

Zgromadzenie Światowe Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego
San Miguel, Buenos Aires, Argentyna
26 lipca 2018

Rozeznająca Wspólnota Świeckich w Służbie Pojednania

Arturo Sosa SJ
Asystent Kościelny Światowej WŻCh

Jest mi niezmiernie miło, że mogę spędzić ten dzień wspólnie z Wami wszystkimi. Po raz pierwszy biorę udział w Światowym Zgromadzeniu WŻCh jako Asystent Kościelny. Stokrotnie dziękuję za Wasze ciepłe i braterskie przyjęcie.

Jak niektórzy z Was może wiedzą, moja osobista historia, od bardzo młodego wieku, związana jest z Sodalicją Mariańską przy Kolegium Św. Ignacego w Caracas, w Wenezueli. Byłem członkiem Sodalicji Św. Stanisława Kostki dla młodszych dzieci, a potem Sodalicji Św. Alojzego Gonzagi w ostatnich latach szkoły średniej. To poprzez uczestnictwo w Sodalicji Mariańskiej nauczyłem się włączać w moją codzienność czas na osobistą modlitwę, udział w Eucharystii i zaangażowanie apostołskie, pośród obowiązków związanych z nauką oraz życiem rodzinnym. Członkostwo w Sodalicji Mariańskiej miało bez wątpienia duże znaczenie w dojrzywaniu mojego powołania do Towarzystwa Jezusowego.

Jestem zatem niezmiernie wdzięczny wszystkim, którzy kierowali Sodalicją Mariańską w tamtym czasie, a także moim kolegom z lat młodości. Wspólnie z nimi poznawałem życie duchowe, apostołskie i wspólnotowe, a także kontakt z rzeczywistością społeczną mojego kraju. W tym środowisku przeżywałem z pasją Sobór Watykański II w czasie jego trwania oraz ożywczą przemianę, jaką wniósł on do Kościoła.

Umocnienie i Pogłębienie

Świętowanie 50-lecia Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego jest dla nas zaproszeniem do tego, byśmy przyjrzeni się i dostrzegli wielość darów, jakie otrzymaliśmy. Jest to czas wdzięczności oraz odnowienia decyzji kroczenia za Panem w służbie Kościołowi i światu. Czas wdzięczności Bogu za tak wiele darów w życiu tak wielu ludzi, którzy w ciągu ostatniego półwiecza odnaleźli we Wspólnocie Życia Chrześcijańskiego drogę osobistego wzrostu i podążania za Jezusem w bliższej relacji z Nim. Czas, by podziękować za całą pracę apostołską podejmowaną i wspieraną, bezpośrednio lub pośrednio, przez członków i wspólnoty WŻCh na całym świecie ...

Sobór Watykański II podkreśla znaczenie świeckiego charakteru Kościoła, który jest określany jako *Lud Boży*. Zainspirowana tym Soborem głęboka odnowa Sodalicji Mariańskich

doprowadziła do powstania Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego, która dąży do poruszenia części Ludu Bożego przez duchowość ignacjańską. Odnowione doświadczenie Ćwiczeń Duchownych prowadzi do decyzji, by iść za Chrystusem w życiu świeckim, które karmi się doświadczeniem wspólnoty i zaangażowaniem apostołskim.

Zebrani tutaj, w San Miguel, Buenos Aires, na Zgromadzeniu Światowym, w pięćdziesiątą rocznicę narodzin WŻCh, również czujemy delikatny powiew Ducha, zapraszający nas do umocnienia i pogłębienia naszego doświadczenia, abyśmy mogli odpowiadać na współczesne wyzwania życia ludzkiego i chrześcijańskiego u początków nowej ery ludzkości.

Doświadczamy tego, jak Pan nieustannie działa w historii, aby pojednać wszystko w Sobie. On wciąż powołuje mężczyzn i kobiety, aby szli tą duchową, wspólnotową i apostołską drogą, otwartą przez WŻCh i przyczyniali się do umacniania Kościoła świeckiego.

Świętując pięćdziesięciolecie, wsłuchajmy się w głos Papieża Franciszka - w tym dobrze mu znanym miejscu - gdy mówi do całego Kościoła i wszystkich ludzi dobrej woli językiem, który brzmi znajomo. Jego marzeniem jest zobaczyć urzeczywistnionego w Kościele ducha Soboru Watykańskiego II. Jego marzeniem jest Kościół jako Lud Boży, wyrastający z doświadczenia Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana, który gromadzi swoich naśladowców we wspólnocie służby na rzecz pojednania ludzi ze sobą nawzajem, z otaczającym światem i z Bogiem. Jest to wspólnota uważna na *znaki czasu*, zaangażowana w walkę o sprawiedliwość społeczną i wyzwolenie ludzi.

Wspólnota rozeznająca

Papież Franciszek wciąż przypomina nam o tym, że życie chrześcijańskie może być źródłem radości, niezależnie od tego, czy czasy są dobre czy złe. Chodzi o tę głęboką i wewnętrzną radość, która w naszym 'ignacjańskim języku' nazywana jest *pocieszeniem*. Jest to radość, która rodzi się z odnalezienia wolności do ofiarowania siebie w służbie innym. Rozeznawanie jest kluczem do tego, abyśmy pozostawali w łączności ze źródłem radości płynącej z życia jako uczniowie Chrystusa. Dlatego też Papież Franciszek zachęca nas do włączenia rozeznawania do naszego osobistego życia jako chrześcijan, a także do życia wspólnoty oraz Kościoła. W swojej ostatniej Adhortacji Apostolskiej *Gaudete et Exultate* powraca on do tego tematu:

Dzisiaj szczególnie potrzebna stała się postawa rozeznawania. Współczesne życie daje bowiem ogromne możliwości działania i rozrywki, a świat przedstawia je tak, jakby wszystkie były wartościowe i dobre. Wszyscy, ale szczególnie młodzi ludzie, są narażeni na nieustanny zapping [skakanie po kanałach]. Można poruszać się w dwóch lub trzech przestrzeniach jednocześnie i uczestniczyć w tym samym czasie w różnych wirtualnych wydarzeniach. Bez

*mądrości rozeznania, łatwo możemy stać się marionetkami, będącymi zakładnikami chwilowych tendencji.*¹

Pośród tych kilku *chlebów i ryb*², jakie WŻCh ma do podzielenia się z Kościołem i światem, jest doświadczenie osobistego i wspólnotowego rozeznawania duchowego. Duchowość ignacjańska wprowadza w rozeznawanie oraz ćwiczy nas w rozwijaniu go, tak by stało się nawykiem w naszym chrześcijańskim życiu. Papież Franciszek poprosił Towarzystwo Jezusowe o szczególną pomoc w upowszechnianiu praktyki rozeznawania w życiu Kościoła. Ta prośba odnosi się także do wszystkich, którzy żyją duchowością ignacjańską. WŻCh, jako ruch świeckich inspirowany tą duchowością, jest najlepiej przygotowany do tego, by wspierać rozwój Kościoła świeckiego zdolnego do rozeznawania w życiu osobistym i wspólnotowym.

*Rozeznanie jest konieczne nie tylko w chwilach nadzwyczajnych lub gdy trzeba rozwiązać poważne problemy, czy też gdy trzeba podjąć kluczową decyzję. Jest to narzędzie walki, do lepszego podążania za Panem. Jest nam potrzebne zawsze: abyśmy byli zdolni do rozpoznawania czasów Boga i Jego łaski, abyśmy nie marnowali natchnień Pana, aby nie odrzucać Jego zachęty do rozwoju. Często dokonuje się to w małych rzeczach, w tym, co wydaje się nieistotne, ponieważ wielkoduszność przejawia się w sprawach prostych i codziennych.*³

Rozeznawanie jest złożone i wymagające. Wiąże się z przyjęciem i zachowaniem postawy ignacjańskiej *obojętności* pochodzącej z wewnętrznej wolności, poprzez którą przezwyciężamy wszelkie przywiązania do naszych własnych interesów, własności czy korzystania z przedmiotów. Łączy się ono także z rozwijaniem wrażliwości na znaki czasu oraz uczeniem się dostrzegania tego, gdzie i jak Duch Święty działa w dzisiejszym świecie, w kontekście społecznym, w którym toczy się życie każdego z nas, naszej społeczności i środowiska. Rozeznawanie wymaga takiego rodzaju ciszy, która wyłącza się z hałasu ograniczającego możliwość słuchania Ducha.

Zasady Ogólne WŻCh określają regularną praktykę Ćwiczeń Duchownych - szkoły rozeznawania - jako *szczególne źródło i charakterystyczne narzędzie naszej duchowości* (ZO 5). W ten sposób żywe doświadczenie rozeznawania osobistego i wspólnotowego może stać się prawdziwym darem dzielonym z Kościołem, a także źródłem mądrości dla wszystkich zaangażowań w świecie, w służbie radości Ewangelii, która jest centrum *chrześcijańskiego stylu życia* (ZO 2) jakim jest WŻCh.

¹ G.E. No. 167

² Na to odezwał się jeden z Jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra „Jest tutaj chłopiec, który ma pięć jęczmiennych chlebów i dwie ryby, lecz cóż to jest na tak wielu?” (J6,8-9)

³ G.E. No 169



Pocieszenie jest darem Ducha, o który trzeba prosić nieustannie. Praktykowanie i uczenie tej modlitwy prośby o pocieszenie jest sposobem, który pomaga nam dzielić się radością Ewangelii z innymi. To głębokie doświadczenie rodzi się z głębokiej jedności z Jezusem w nieustannej modlitwie i wielkodusznej postawie służby. Troska o te fundamenty jest priorytetem, zarówno w formacji nowych członków WŻCh jak też w nieustannym wzroście osób już zaangażowanych we Wspólnotę. To właśnie poprzez dzielenie się z innymi tymi kilkoma *chlebami i rybami* Pan pomnaża je tak, aby wystarczyło dla wszystkich, nawet dla spóźnionych.

W ten oto sposób realizuje się charyzmat WŻCh: poprzez wspieraniu wielu, zarówno wewnątrz Wspólnoty jak i poza nią, w doświadczaniu radości spotkania z Duchem oraz aktywnym zaangażowaniu w przywracanie ludziom wolności i przemianę społeczną.

Rozeznawanie jest zawsze czynnością, na którą składa się patrzenie na świat i całą jego rzeczywistość, przy jednoczesnej otwartości na poruszenia wewnętrzne i oddanie siebie na większą służbę. Rozeznanie prowadzi do działania, które przedłuża dzieło rozpoczęte przez Jezusa dla zbawienia ludzkiego życia. Wiemy o tym bardzo dobrze z kontemplacji o Wcieleniu, która zainspirowała Pierwszą Zasadę Ogólną WŻCh.

36 Kongregacja Generalna Towarzystwa Jezusowego zaleca częste stosowanie *rozmowy duchowej* (na przykład poprzez spędzanie czasu z innymi na dzieleniu się, w prostocie, owocami osobistej modlitwy lub refleksji) jako sposobu pomocnego do tworzenia i wzmacniania zwyczaju osobistego i wspólnotowego rozeznawania apostołskiego. Taka praktyka niesie ze sobą głębokie pragnienie słuchania innych oraz uważności na poruszenia i nowe zrozumienie wynikające ze słuchania.

W WŻCh praktykuje się rozmowę duchową od długiego czasu, zwłaszcza podczas regularnych spotkań w małych grupach. To wspólnotowe doświadczenie rozeznawania jest bogactwem, z którego mogą też skorzystać inni członkowie ignacjańskiej rodziny. Wiele owoców w życiu Wspólnoty przyniosły nieustanne wysiłki w dążeniu do integracji na wszystkich poziomach życia trzech filarów charyzmatu WŻCh: duchowości, wspólnoty i misji, a także czteroetapowego procesu RPWR (rozeznawania – posyłanie – wspieranie – rewizja). Są one częścią daru otrzymanego w ciągu tych pięćdziesięciu lat.

Naszym priorytetem powinno być utrzymanie i rozwijanie tego daru w życiu osobistym każdego członka Wspólnoty oraz w życiu grup lokalnych, wspólnot krajowych, a wreszcie całej Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego, aby jej służba na rzecz Kościoła i świata była coraz pełniejsza.

Towarzysze w misji ...

Towarzystwo Jezusowe ma bardzo szczególną duchową i formalną więź z WŻCh. Nasza duchowa i historyczna bliskość prowadzi nas do wspólnej odpowiedzialności w misji głoszenia Dobrej Nowiny poprzez duchowość ignacjańską oraz życie charyzmatem otrzymanym zgodnie z naszym indywidualnym powołaniem - zakonnym lub świeckim.

Owa odpowiedzialność w misji nie należy wyłącznie do nas, gdyż jest to misja Jezusa Chrystusa, do której jesteśmy zaproszeni. Ta misja przynagla nas do poszukiwania nowych sposobów głębszej współpracy pomiędzy WŻCh i Towarzystwem Jezusowym. Współpracy, która w centrum stawia misję Chrystusa, zgodnie z indywidualnym powołaniem każdego z nas, bez potrzeby chronienia osobistych czy grupowych interesów.

Wszystko to, co zostało podkreślone podczas 36 Kongregacji Generalnej Towarzystwa Jezusowego odnosi się również do WŻCh i całego Kościoła: rozmiar i współzależność problemów dotyczących ludzkości, stawiających misję Kościoła wobec wielkich i różnorodnych wyzwań, są tak duże, że tylko poprzez współpracę z innymi i ze sobą nawzajem będziemy mogli przyczynić się ich efektywnego rozwiązania.

Przez ostatnie pięćdziesiąt lat Towarzystwo Jezusowe uczyło się współpracować z innymi w misji. W tym obszarze mamy również bogate doświadczenie relacji z WŻCh. Punktem wyjścia do owocnej współpracy w służbie misji Chrystusa, o wiele większej i bardziej złożonej niż działania apostolskie Towarzystwa Jezusowego i WŻCh, jest wzajemne uznanie powołania i charyzmatu każdej ze wspólnot. To uznanie oznacza respektowanie zarówno szczególnych cech własnej wspólnoty, jak też uzasadnionej prawnie i koniecznej autonomii obu instytucji. Poprzez respektowanie drugiej wspólnoty, uznajemy również bogactwo darów Pana udzielone jej członkom w wysiłku kształtowania nowej ludzkości pojednanej w Chrystusie.

Znane nam są liczne przykłady współpracy między jezuitami i członkami WŻCh, wraz z jej jasnymi i ciemnymi stronami. Przyniosła ona wiele owoców, ale także nieporozumień, a nawet konfliktów. W obszarze współpracy między Towarzystwem Jezusowym i WŻCh istnieje ogromny potencjał do rozwoju w kierunku wspólnego włączania się w służbę misji Chrystusa. Powiedziałbym, że jest to wyzwanie nadziei otwierające przed nami nowe apostolskie horyzonty.

Misja pojednania i sprawiedliwości

36 Kongregacja Generalna Towarzystwa Jezusowego po raz kolejny podjęła ćwiczenie kontemplacji świata oczami Trójcy, a jednocześnie, zainspirowana kontemplacją pomocną do uzyskania miłości, szukała śladów Bożego działania w świecie. Kongregacja słyszała wołanie milionów przymusowych migrantów, ofiar przemocy oraz wciąż rosnących nierówności

ekonomicznych i społecznych. Kongregacja rozumiała też wyzwanie związane z głoszeniem Dobrej Nowiny w nowym cyfrowym ekosystemie, w społeczeństwach zsekularyzowanych oraz tych zdominowanych przez religijny i ideologiczny fundamentalizm. Kongregacja potwierdziła potrzebę budowania mostów oraz promowania zaangażowania obywatelskiego w demokratycznych systemach politycznych traktujących dobro wspólne jako podstawę swoich działań. Kongregacja zauważyła także zaniedbania skutkujące porażkami w osiągnięciu porozumień dążących do zatrzymania niszczenia środowiska naturalnego oraz do odpowiedzialnej troski o nasz wspólny dom.

W rezultacie, misja sformułowana przez Towarzystwo Jezusowe podczas 35 Kongregacji Generalnej (2008) - towarzysze w misji pojednania i sprawiedliwości – została potwierdzona. Czujemy się wezwani do aktywnego włączenia się w dzieło pojednania, które Bóg realizuje w naszym zranionym świecie. Jest to misja, która dokonuje się w co najmniej trzech ściśle powiązanych ze sobą wymiarach: *pojednania z Bogiem, ze sobą nawzajem oraz pojednania ludzkości ze światem stworzonym.*⁴

Pierwsza Zasada Ogólna WŻCh również odwołuje się do kontemplacji patrzenia na świat oczami Trójcy: *Trzy Osoby Boskie, widząc ludzkość rozdartą przez tak wiele grzechów, postanawiają poświęcić się całkowicie ludziom aby wybawić ich od wszelkiego zła i zniewolenia.* Zasada ta potwierdza też wezwanie: *Jezus zaprasza nas do ciągłego jednoczenia się z Bogiem oraz wprowadzania jedności w rodzinie ludzkiej [...] w każdej sytuacji świata.* WŻCh, w dokumencie określającym jej charyzmat, proponuje pracę na rzecz jedności wbrew wszystkim podziałom, jakie dotyczą ludzkość.

Podziały te dotyczą jednocześnie relacji społecznych, gospodarczych i politycznych, a także relacji interpersonalnych oraz relacji do otaczającego świata. Wszystko to Papież Franciszek określił w swojej encyklice *Laudato Si* jako jeden złożony kryzys społeczno-środowiskowy. Cała osoba ludzka, we wszystkich jej wymiarach, doświadcza braku jedności oraz integralności w relacji do Boga, innych ludzi oraz świata stworzonego. Zatem te trzy wymiary pojednania muszą zawsze występować łącznie. Pojednanie z Bogiem jest niemożliwe, jeśli w tym samym czasie nie realizuje się pojednanie z innymi ludźmi i środowiskiem naturalnym. W obliczu tych podziałów ważne jest, by działać holistycznie na rzecz wielowymiarowego procesu pojednania, który naturalnie zakłada dążenie do sprawiedliwości oraz przemiany społecznej, prowadzące do tworzenia godnych warunków życia dla wszystkich narodów i każdego człowieka.

⁴ 36 Kongregacja Generalna, D1, 21



Doświadczenie duchowe WŻCh w pierwszym etapie kładzie akcent na pojednanie z samym sobą, doświadczenie integracji, które jest odpowiedzią na *pragnienie integracji wszystkich wymiarów swego życia z pełnią wiary chrześcijańskiej*.⁵

Integracja własnego życia jest wyzwaniem szczególnie odczuwanym w życiu świeckim, które rozwija się w kontekstach kulturowych wspierających podziały i dezintegrację ludzi. Duchowość Ignacjańska zawsze zaprasza do szukania i odnajdywania Boga w świecie, bez uciekania od niego. Promuje ona uczenie się odnajdywania Boga we wszystkim, aby kochać i służyć we wszystkim.

Praca na rzecz pojednania, albo też jedności rodziny ludzkiej, jest koniecznością i zadaniem, do którego my, Jezuita i WŻCh, czujemy się wezwani. W oparciu o nasze konkretne doświadczenia czujemy wezwanie do współtworzenia tej misji. Motywowani tą samą duchowością oraz długą drogą, którą wspólnie przebyliśmy ... nie wahajmy się poszukiwać nowych form współpracy i pogłębiać naszą wspólną służbę w misji Chrystusa w tym zranionym świecie.

Jako Przełożony Generalny Towarzystwa Jezusowego chciałbym zakończyć moje przemówienie serdecznym podziękowaniem. Dziękuję WŻCh za obecność przy nas, za tak wiele apostołskiej współpracy oraz duchowego bogactwa dzielonego z wieloma jezuitami poprzez te wszystkie lata.

Niech Matka Dobrej Drogi, szczególnie bliska Ignacemu Loyoli, wciąż towarzyszy nam w naszej wędrówce i pomaga nam zwracać się do Jezusa, Jej Syna, spotykać Go i w Nim pokładać naszą Nadzieję oraz dawać nasze życie tak, aby inni mieli je w obfitości.

Dziękuję bardzo.

⁵ Zasady Ogólne WŻCh, Punkt 4